

Kłęska wirtualnego ataku USA na Iran

22 maja 2022

Siły irańskie wystrzeliły zaporę pocisków z wyrzutni naziemnych, statków handlowych i nisko latających samolotów bez łączności radiowej, aby zmniejszyć sygnał radaru. W tym samym czasie roje załadowanych materiałami wybuchowymi łodzi motorowych rozpoczęły ataki kamikaze. Wszystko trwało ok 10 minut! Spokojnie jankesofile! Nasz „wieczny sojusznik” jeszcze dycha i rusza kończynami. To była tylko gra.

Skoro „duch Kijowa” mógł siać spustoszenie na kijowskim niebie i wszystkie lemingi łykające banderowską propagandę to kupiły, to dlaczego Iran nie miałby pokonać wirtualnie USA? Sprawa jest jednak o dużo poważniejsza niż nieudolny bełkot propagandowy aparatu kłamstwa Zełenskiego.

Stany Zjednoczone zostały poważnie pokonane w grze wojennej, którą Pentagon wymyślił dwie dekady temu, aby zasymulować, jak wyglądałaby militarna konfrontacja z Iranem. Internetowa strona „19 Forty Five”, ponadpartyjna amerykańska witryna zajmująca się obroną, bezpieczeństwem narodowym i wojskiem, omawia w opublikowanym w piątek raporcie, w jaki sposób Iran pokonał armię amerykańską w pozorowanej wojnie, która została zaprojektowana zgodnie z doktryną prewencji, co oznacza, że Stany Zjednoczone mogą rozpocząć ofensywę przeciwko wrogowi przed jego atakiem. Coś takiego co zrobili Rosjanie na Ukrainie. No, ale im nie wolno, bo to przecież orki są i gwałcą niemowlęta.

Gra wojenna, nazwana „Millenium Challenge 2002”, była ćwiczeniem z mandatu Kongresu, w którym siły niebieskie (armia amerykańska) zmierzyły się z siłami czerwonymi (armią irańską), w ramach czasowych ustalonych na pięć lat w przyszłości. Wojna, która miała miejsce od 24 lipca do 15

sierpnia, obejmowała zarówno ćwiczenia na żywo, jak i symulacje komputerowe, kosztując około 250 milionów dolarów (równowartość około 360 milionów dolarów w 2020 r.) i wzięło w niej udział 13 500 wojskowych, którzy uczestniczyli w 17 różnych lokalizacjach symulacji na różnych placówkach szkoleniowych.

W tej grze wojennej, gdy siły USA znalazły się w zasięgu, siły „irańskie” wystrzeliły zaporę pocisków z wyrzutni naziemnych, statków handlowych i nisko latających samolotów bez łączności radiowej, aby zmniejszyć sygnał radaru. Według raportu, w tym samym czasie roje załadowanych materiałami wybuchowymi łodzi motorowych rozpoczęły ataki kamikaze.

Ponadto system radarowy Aegis grupy bojowej amerykańskich lotniskowców, który śledzi i próbuje przechwycić nadlatujące pociski, został szybko przytłoczony i zatopiono 19 amerykańskich okrętów, w tym lotniskowiec, kilka krążowników i pięć okrętów desantowych.

„Wszystko zakończyło się po pięciu, może 10 minutach” – powiedział o porażce sił amerykańskich dowódca „wojsk USArmy” gen. broni Paul Van Riper. Oprócz początkowego ataku z zaskoczenia „Iran” użył również niekonwencjonalnych metod komunikacji, których nie mogła wykryć ani przechwycić zaawansowana technologia „USA”. Gen. Van Riper użył minaretów meczetów do wyświetlania zakodowanych wiadomości podczas wezwania do modlitwy. Posłańcy motocyklowi odegrali również kluczową rolę w przekazywaniu taktyki każdemu członkowi zespołu. Niebieska drużyna zakładała, że „Iran” użyje środków komunikacji, które pozwolą im na podsłuchiwanie i zasadzkę na wroga, ale asymetryczny atak Van Ripera uniemożliwił tę taktykę.

Komentując ćwiczenia, eksperci wojskowi stwierdzili, że najkosztowniejsza gra wojenna w historii USA nie poszła dokładnie tak, jak oczekiwał Pentagon, dodając, że chociaż posiadanie zaawansowanej technologii i wyrafinowanego

uzbrojenia jest kluczowym elementem wojny, niekoniecznie gwarantuje zwycięstwo...

Autorstwo: Jarek Ruszkiewicz SL

Źródło: NEon24.info